

Prenumerata „Kur. Warsz.”
wydosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
k. 40; za odnośnienie do domu do-
płaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej
rano do 2-ej po południu.

Dziś: S. Klemensa Papieża.
Jutro: S. Jana od Krzyża Wyznawcy.
Środa: S. Katarzyny Panny Męczenniczki.
Czwartek: ŚS. Konrada i Piotra Aleks. W.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY CZWARTY.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 56.
Zachód „ „ 3 „ 57.

Długość dnia godzin 8 minut 21.
Ubyło „ „ 8 „ 34.

Piatek: S. Barlaama Pustelnika.
Sobota: ŚS. Rufa M. i Mansfeta B.
Niedziela: S. Saturnina Męczennika.
Poniedz. S. Andrzeja Apostoła.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Na prowincji w Cesar-
stwie wynosi rocznie rsr. 8,
(w tem mieści się już opłata pocz-
towa za przesyłkę rs. 1 kop. 40,
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

— W dniu wczorajszym, w kościele parafjalnym Panny Marji na Nowem-Mieście o godzinie 9 tej, odprawioną została Wotywa, przez Ks. Kanonika Bogdana. Chór miejscowy wykonał przytem Mszę Gounoda, na Ofertorium zaś p. Rozłowski odśpiewał modlitwę Troszla. — Summę celebrował Ks. Grochowski, słowo Boże głosił Ks. Kanonik Bogdan. Amatorzy odśpiewali mszę Studzińskiego; na Ofertorium „o Władco Świata” Moniuszki p. Glier; na Benedictus modlitwę do Matki Boskiej Złotaszewskiego — p. Brukner.

— Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Głównego Naczelnika kraju i na najpoddanniejsze przełożenie Zarządzającego Ministerstwem Spraw Zagranicznych, o udzieleniu artyście-malarzowi warszawskiemu, Józefowi Brandtowi, krzyża kawalerskiego orderu austriackiego Franciszka-Józefa, Najmiłostwiej raczył, na dniu 8-m października r. b., zezwolić p. Brandtowi na przyjęcie i noszenie udzielonego mu orderu. (D. W.)

— Minister Oświecenia publicznego, pod 7 września r. b., zdecydował, aby za naukę w szkołach realnych pobierana była opłata: w warszawskiej — po trzydzieści rubli, a w wrocławskiej i łowickiej — po dwadzieścia rubli rocznie od każdego ucznia. (D. W.)

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Polcji Wykonawczej za Nrem 311 wydanym, zamieszczono: Bez względu na bezustannie ponawiane rozporządzenia moje w Rozkazach do Polcji, w przedmiocie, ażeby po trotuarach nie noszono ciężarów i większej objętości przedmiotów, jak również wiader i konewek z wodą, która przyskakując się, nie mówiąc już o oblewaniu przechodzących, w obecnej porze chłodnej czyni trotuary ślizgimi i utrudnia przejście przez takowe; wypadki naruszenia tego przepisu, często na ulicach dostrzegać się daje, szczególnie na placu Św. Aleksandra, gdzie na przestrzeni od ulicy Mokotowskiej do Brackiej, trotuar zawsze jest zalany.

Jeszcze raz zatem zalecam Komisarzom ucząstkowym i ich Pomocnikom, wciąż upominać niższych stopni Policyjnych, naznaczonych na służbę zewnętrzną ściśle przestrzegać, ażeby nieporządek ten miejsca nie miał i winnych naruszeniu niniejszego przepisu, bezwarunkowo odsyłać za pośrednictwem bliższych stółkowych, odstępować jeden drugiemu, do ucząstku, w celu odpowiedniego z nimi postąpienia, zaś Komisarzowi ucząstku Łazienkowskiego, polecam przedsięwziąć należyte środki, zmierzające ku usunięciu opisanego powyżej nieporządku na placu Aleksandrowskim. (G. P.)

— Q — Akcja komedji pięcio-aktowej wierszem, p. Kazimierza Zalewskiego, p. t.: „Z postępem” przedstawionej po raz pierwszy przedwczoraj na scenie Teatru Rozmaitości, — oparta jest na starciu żywiołów: arystokratycznego z demokratycznym.

Przedstawiciel pierwszego, hrabia Kobylański, człowiek zamknięty wyniosłość w ciasnych pojęciach kreto-wości rodowej, jest ojcem syna i córki, — należących już do pokolenia, które dąży „Z postępem” i wierzy w inne niż w tarczę herbową ideały. Do takiego przeniewierzenia się tradycji młodych hrabiowskich latorośli, przyczynia się dzielnie, jak zwykle — najdemokratyczniejsze z uczuć — miłość. Hrabicz hula wprawdzie i szumi jak młode piwo — ale to mu nie przeszkadza szczerze, serdecznie zajmować się plebejską córką parweniusza Przepiórkiewicza, który jak każdy dobrokowiec rad pnie się do sfer arystokratycznych. Hrabianka znowu nie ukrywa bynajmniej przed widzi-ami sympatji swojej do Krzyżkiego inżyniera, szlachetnego reprezentanta kierunku demokratycznego, który zdaniem autora jest kierunkiem postępowym. Stary hrabia nie wie o uczuciach dwóch młodych par — i bardzo długo nie byłby o nich wiedział, — gdyby starcia nie wywołała sytuacja służąca za oś obrotową całej akcji.

Hrabia Kobylański uwikłał się w spekulację która go z całego ogłociła mienia. Posłyszawszy, że jeden z pierwszych bankierów, Silber odkrył w swoim majątku źródła nafty, — dał się wciągnąć w matnię oszust, który zachwiany swój kredyt podpierał kapitałami wspólnika, przyprowadziwszy go do zupełnej ruiny. Gdy hrabia odarty do szczytu, blizkim jest ostatecznej nędzy, — bankier proponuje ograbionemu wspólnikowi zwrot majątku, pod warunkiem, że odda swą córkę młodemu Silberowi, i połączy na ślubnym kobiercu dwie arystokracje: rodową i pieniężną. Hrabia z oburzeniem odrzuca propozycję Silbera, a chłodną daje odprawę inżynierowi Krzyżkiemu, który sądził, że zrównanie poziomu majątkowego, uczyniło progi domu hrabiowskiego dostępniejszymi dla jego stóp demokratycznych.

Pozycja zdaje się bez wyjścia: ale czego nie dokazały teoretyczne wywody o znaczeniu arystokracji i demokracji, tego dokonał głos zdrowego rozsądku. Zabiera go młody hrabicz, a przedstawiając ojcu sprawę ze strony praktycznej, skreśliwszy obraz życia do którego zmuszona będzie cała rodzina hrabiowska trzymając się wiernie swoich zasad, — wzbudza w arystokracji przekonanie, że strzępy i dziury w odzieży zubożonych panów, nie zawsze herbami załatać się dadzą. Po krótkiej walce, hrabia Kobylański daje się nawrócić, — i rzecz cała kończy się dwoma weselami w których hrabianka i Krzyżki, hrabicz i pana Przepiórkiewicz reprezentują zwycięstwo idei postępu.

Komedja pana Zalewskiego, jest jak widzimy na wskroś tendencyjną; nie do nas jednak należy sąd o tem o ile teza służąca za podstawę akcji została do-owiedziona, i o ile stosowne były środki użyte do jej przeprowadzenia. Odpowiedź na te pytania, jak również ocenienie nowego utworu ze stanowiska artystycznego, pozostawiamy innym pismom, ze względu, który zapewne znajdzie uznanie u czytelników naszych, że autor jest współpracownikiem Kurjera Warszawskiego.

Komedja „Z postępem” odegrana była z małemi wyjątkami wybornie. Żółkowski, arystokrata od stóp do głów, zachwycał pańskością i dystynkcją, a szczególnie tem ogólnem tłem wytwornego sarkazmu, który nadał całej roli z prawdziwie mistrzowską intucją. Sceny w czwartym akcie (rozprawa z Silberem) i w piątym (stopniowy targ z tradycją), znakomicie były oddane. Dwie pary kochanków bardzo przywoitych zyskały przedstawicieli. Pan Wolski (hrabicz) sporo miał życia energii, i nie dziwnym się bynajmniej że miłość dla takiej panny Przepiórkiewicz jaką przedstawiła panna Mazurowska, wydała mu się nierównie ponętniejszą, aniżeli przywiązanie do tarczy herbowej. Pan Tatarkiewicz z wielką godnością kochał się w hrabiance; poetyczne jego i nieco wyegzaltowane uczucie, znajdowało naturalną podniętę w marzycielskim usposobieniu hrabianki, który to odciśnięcie pani Nowakowska nader szczęśliwie uwydatniła. Kto pamięta jak świetnie pan Ostrowski uprawia swoją specjalność, odtwarzając całą galerję filistrów, ten od razu z przytoczenia treści sztuki, odgadnąć musiał, że rola Przepiórkiewicza temu utalentowanemu artyście przypaść mogła w udziale. Typ dobrokowiec przedstawił przez pana Ostrowskiego tryskał werwą, humorem i prawdziwym komizmem, trzymanym zawsze we właściwych granicach. Pan Grzywiński wybrał zwycięzko z dość trudnego zadania; charakter bowiem Silbera, powikłany, obfitujący w sprzeczności wymagał gry baczej, wypracowanej i umiejętnie cieniowanej, a dzięki właśnie takiej grze, postać bankiera przedstawiła się we właściwym świetle. Patrząc na pannę Micińską w roli hrabiny Kobylańskiej, bratowej hrabiego, musieliśmy przypuszczać że nieboszczyk jej mąż musiał dopuścić się megalansu, i ożenił się co najwięcej z jakąś panną ekonomówną. Pan Holzman również jako syn bankiera nasuwał myśl, że go ojciec nigdy z sobą do przyzwoitego towarzystwa nie prowadził. Pani Ostrowska sprytnie zarekomendowała się w postaci rozpuszczzonego synalka Przepiórkiewicza. Nie możemy też pominąć pana Grubińskiego, który w małej na prędce wyuczonej rolce Lisowskiego okazał szczerą gotowość do pracy i rzeczywiste zdolności do sylwetek charakterystycznych.

— Liczny zastęp artystów i miłośników muzyki zebrał się onegdaj w salach Resursy Obywatelskiej, ażeby uczcić święto patronki muzyki z inicjatywy zwierzchności Instytutu Muzycznego tam obchodzone.

Muzyka też na zebraniu wczorajszym zajęła odpowiednie jej miejsce, rozpoczynając i kończąc długotrwałą zabawę.

Ensemble orkiestrowe, kwartety, ustępy chóralskie i sola szły po kolei, wiążąc się w piękną całość, pod wpływem której zebranie całe ożywiło się stopniowo aż w sali zapanowała ogólna wesołość.

Nie notujemy wrażeń muzycznych wyniesionych z wieczoru, dodajemy wszakże, iż zakończyły go dwie przyjęte z gorącym zadowoleniem niespodzianki.

Pan K. znany artysta i miłośnik muzyki, ulegając

prośbom obecnych, zagwizdał przy akompaniamencie fortepianu, którą to sztukę pan K. doprowadza do artyzmu parę ustępów muzycznych, następnie Dyrektor Kątski przenosząc słuchaczy w sferę wyższych wrażeń artystycznych zagrał solo trzy kompozycje a z tych dwie zupełnie w Warszawie nieznane: Andante z kwartetu Czajkowskiego i „Le depart d'un chevalier” własnego utworu. Słuchacze grzmiotem oklasków odpowiedzieli na ten epilog wieczoru.

— Na jednej ze stacji drogi żelaznej Brzesko-Gratjewskiej utworzyła się taka zaległość czekających na ekspedycję towarów, iż przeszło sto wagonów oczekuje ekspedycji. Właściciele tych transportów są w prawdziwej rozpacz, zwłoka albowiem taka naraża ich na ogromne straty, niektóre bowiem transporta mają dzień terminowy, w którym powinny przybyć na miejsce, nadto ładunek cały mieszczący się w odkrytych wagonach wystawiony jest na szkodliwe działanie powietrza.

— Spółka, której ukonstytuowanie zapowiedziane zostało w sobotę, zawiązała się wczoraj przez akt notarialny przed Rejentem Stanisławem Zwiadzkim. Spółka jest komandytową, a ma na celu: kupno i sprzedaż maszyn wszelkiego rodzaju tak rolniczych jak i przemysłowych i urządzanie nowych zakładów fabrycznych, oraz przedsiębiorstwo dostaw do budowy dróg żelaznych.

Spółka funkcjonować będzie pod firmą: „Anglo-Amerykańskie Przedsiębiorstwo Maszyn: Prądziński, Trylski, et Comp.”

W składzie osób wchodzących do spółki przeważa żywioł obywatelsko-ziemiański. Jeden ze spółników firmowych, gospodarz postępowy, nagrodzony na wystawie rolniczej, od lat kilku zajmował się dostarczaniem maszyn i narzędzi rolniczych współobywatelom i głównie jego inicjatywie i stosunkom powstanie swoje spółka zawdzięcza. Drugi spółnik, p. Aleksander Trylski, znany jest jako wzorowy gospodarz, współpracownik pism i autor traktatów rolniczych.

Kierownictwo handlowe spółki obejmuje p. Aleksander Kozerski, zarazem spółnik udziałowy, znany wku- piectwie naszym od lat dziesięciu.

Częścią techniczną przedsiębiorstwa zarządzać będzie p. Gustaw Libau, inżynier i spółnik firmy zagranicznej „A. Mekean et Comp.”

Spółka powierzyła jednemu z członków udziałowych p. Arturowi Lesslowi reprezentację firmy i prowadzenie jej interesów w guberniach Cesarstwa Rosyjskiego.

Obok żywiołu obywatelskiego krajowego występują w spółce firmy pierwszorzędne zagraniczne: jak Robey et Comp. w Lincoln w Anglii, Walter i Wood w New-Yorku, A. Mekean w Wiedniu i Wrocławiu.

Na pierwsze chwile swej działalności firma posiada bardzo rozgałęzione i pewne stosunki połączone z przywilejami handlowymi sprzedaży wyłącznej.

Spółka zamierza rozpocząć czynność już z nowym rokiem 1875. — Ma też podobno zamiar urządzenia przy jednej z ulic pryncypalnych wielkiego sklepu — z którym co do obszerności jeden tylko sklep Lessera w naszym mieście równać się będzie w stanie.

— Donosiliśmy już o zamiarze zawiązania spółki celem rozszerzenia i podniesienia zakładu leczniczego w Solcu. Spółka ta przyszła już do skutku, w piątek bowiem aktem notarialnym zawarty został kontrakt takowej pomiędzy panem Józefem Godefroy, właścicielem Solca, a panem Ludwikiem Walichnowskim obywatelem ziemskim gubernji kieleckiej i Dr. Wyrzykowskim. Kapitał spółki wynoszący 30,000 rubli, może być pokryty akcjami wartości sto rubli każda. Tegoż dnia jeszcze zebrano 10,000 rs. Tak więc stanie zakład kąpielowy, mogący się śmiało równać z kurortami zagranicznymi.

— Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu Teatralnego amatorskiego, Towarzystwo Dobroczyńności. Członkowie tego komitetu wraz z damami uproszonymi do przyjęcia współudziału, dokładają starań, ażeby przedstawienie udało się, a tem samem przyniosło dla biednych najlepsze rezultaty.

— Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Bazarowego, następujące tutejsze firmy, chętnie jak zwykle, przyjęły współ-udział, pp: J. A. Wernitz (wyroby galanterijne), S. Lechoczky (lampy), Fabryka tabaczna Union (cygara, papierosy i t. d.), Feliks Pik sya (opty-

czne), B. Pochorecki (perfumy), A. Chodowiecki dawniej Rakoczy (materiały pismienne), Koch Jan (galanterie), Fabryka tabaczna La Ferma, Julian Adolph (perfumy i mydła), Maurycy Rejchel (białe towary), J. Drews (galanterie), Lud: Halpern (platerowane przedmioty i maszyny do szycia), Altenberg i Robitschek (księgarnia i skład obrazów), Leon S. Hasfeld (wyroby tabaczne), S. M. Rosenbaum (perfumy), Gust: Sennewald (księgarnia i nuty), F. Springer (wina i delikatesy), P. Antoni Stępkowski, właściciel handlu kolonialnego, w miejsce uczestniczenia w Bazarze, ofiarował rsr. 50 na ręce Członków Komitetu zapraszających pp. Kupców.

P. Ludwik Grossman właściciel składu fortepjanów zagranicznych, chcąc jakąś nowością przysłużyć się, przyrzekł postawić na salach jeden z większych organów, na których nieodstępnie od godziny 12 do 3ciej, będzie grała osoba obznajmiona z muzyką organową. Od godziny 3ciej do wieczora, przygrywać będzie zwykła orkiestra na galerji salonowej.

We środę o godzinie 5tej po południu, odbędzie się Sessja Bazarowa, na którą Członków Komitetu zaprasza się.

Warszawa korzystała wczoraj z święta — ruch na ulicach panował nader żywy. Od rana zażywano szlichtady, za co przemysłni sankarze, umiejscawiając każdy kaprys swych gości, suto płacić sobie kazali. Po południu tysięczny blizko tłum usiadł na krzesłach Resursy Obywatelskiej, gwoździł nakarmienia się dźwiękami orkiestry pp. Kuhnego i Lewandowskiego. Kompozycjom drugiego nie szczędzono oklasków uznania. Wieczorem obydwa Teatra szczelnie się zapelnily. „Twardowski“ jak zawsze czarował — nogami.

Rozrzutność nie jest cechą naszego wieku, a jednakże w sobotę wieczorem widzieliśmy kogoś rozrzucającego ruble w okolicach Teatru. Ten ktoś, mężczyzna wieku mniej więcej lat 40 ubrany w wielkie futro zjawiał się przedewszystkiem przed kassą Teatru Rozmaitości. Tu kazał chłopcu przeczytać głośno afisz i dał mu rubla. Widząc to inny chłopak zawołał iż lepiej potrafi przeczytać afisz, jakoż odczytał go bardzo głośno, a nieznajomy dał mu zito papierek 3 rublowy. Niedługo po tem nawinął się sankarz. Nieznajomy posyła go dowiedzieć się czy hr. X. jest w domu. Sankarz za chwilę powraca donosząc iż hr. X. wyjechał. Nagrodą rychłej odpowiedzi był papierek 5 rublowy. Widzieliśmy później rozrzutnika obdzielającego chłopców w cukierni Janowskiego.

Wyraz twarzy i giesta zdradzały w nieznajomym lekkie obłąkanie. Niewiemy o ile stan jego majątkowy pozwala na takie wybryki. W każdym jednak razie rodzina lub bliżsi znajomi nie powinni dopuszczać takiego trwonienia pieniędzy.

Jazda sankami nie należy do najbezpieczniejszych, zwłaszcza na ulicach Warszawy.

W sobotę około godziny wpół do 4tej po południu jechały ulicą Wierzbową sanki 1szej klasy, zaprzężone w parę rączych gniadoszów. Nagle przed sklepem Bocqueta zesuwa się postronek z orczyka a koń na wpół odprężony wykręca się przodem do sanek, rwie i nareszcie rozbiega, pociągając za sobą współtowarzysza zaprzęgu.

Sanki w pedzie szalonym, rzucane to w lewo to w prawo, uderzają na Placu Teatralnym o bok karetki jednokonnej, ale szczęśliwie bo bez żadnego szwanku ani dla pasażerów, ani dla karetki, ani dla sanek.

Rozhukane konie, przebiegłszy przez Plac Teatralny, skręciły w ulicę Nowo-Senatorską a z niej w Trembacką ku Wierzbowej. Ostatni ten zakręt tak był gwałtowny, że sanki wyrzuciły się a powożący dorozkarz i pasażer wylecieli na śnieg. Sanki popędziły dalej, ale je zdołano zatrzymać przed Hotelem Angielskim.

Cały ten wypadek skończył się bardzo szczęśliwie tylko na uszkodzeniu sanek i zaprzęgu. Pasażer dzięki grubości futra w które był przyodzian i dorozkarz dzięki... ślepemu trafowi, prawie wcale się nie stłukli.

W dalszym ciągu stat. stycznych notatek, podaje „K. liszanin“ niektóre cyfry dotyczące powiatu kaliskiego. W 1873 roku stałych mieszkańców powiatu było: Katolików męz. 32,114 kob. 35,315; Ewang. męz. 4,621 kob. 5,041; Żydów męz. 1,703 kob. 2,004. Razem męczyzn 38,438; kob. 43,460. Ogółem 81,898. Urodziło się Katol. dzieci płci męz. 1,386 żeńskiej 1,488; Ewang. płci męz. 211; Żydów płci męz. 52 żeń. 37. Umarło: Katolików męz. 1,033 kob. 1,149 Ewan. męz. 145 kob. 150; Żydów męz. 37 kob. 52. Zawarło małżeństwa: Katolików 460; Ewangielików 86; Żydów 30. Rozwiedzionych: Żydów 2. W całym powiecie kościołów katolickich jest 37, kaplic 10, cmentarzy 32. Ewangielickich kościołów 4, domów modlitwy 11, cmentarzy 27. Żydowskich bóżnic 3, domów modlitwy 2, cmentarzy 4.

Dziś o godzinie 11 przed południem, wszczął się ogień w domu na rogu ulicy Hożej i placu trzech Krzyży. Zapaliła się podłoga w jednym z mieszkań prywatnych.

Na ratunek przybyła natychmiast 3 część straży ogniowej, ale że w domu zagrożonym znajduje się szynk i skład wódek, wezwano zatem jeszcze na pomoc oddział straży rataszowej. Pożar przytłumiono w ciągu kilku minut.

Mieszkańcy Wielunia na wzór „Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego“ w Grójcu, zamierzają utworzyć takowe u siebie, i w tym celu podali już prośbę do władzy.

Niedawno w Gubernji Kieleckiej wykopano znaczną ilość monety srebrnej. Odnalazł ją włościanin, nazwiskiem Tyrka przy orce swych gruntów. Monety było sztuk 236 jednego i tego samego stempla. Po jednej stronie znajdował się wokoło napis: „Dei gratia Rex Bohemiae“, a w środku fantastyczny węzeł i wyraży: „Gross Pragensis“, po drugiej zaś stronie po środku monety, wyobrażenie królewskiej korony, wokoło napis: „V. Johannes Primus“.

W gubernji piotrkowskiej jarmarków w r. 1873 było 281. Obroty handlu jarmarcznego w r. 1873 wynosiły: pod względem przywozu 2,601,706 rs., w porównaniu z r. 1872 więcej o 179,117 rs.; pod względem sprzedaży 2,076,894 rs., w porównaniu z r. 1872 więcej o 31,650 rs.; takie powiększenie przywozu i sprzedaży wskazuje pewne ożywienie handlu jarmarcznego. Świadcstw i biletów na prawo handlu i profesji w r. 1873 wzięto rocznych 11,881 sztuk, półrocznych 1,318 sztuk, razem za 92,415 rs. 50 kop. W liczbie wziętych świadectw było 1szej gildji — 18, a 2giej gildji 546.

Warszawscy złodzieje zaglądają nie tylko do mieszkań, sklepów, piwnic, poddaszy ale i do *pojazdów*. Onegdaj o zmroku zajechała przed jeden ze sklepów ulicy Nowo-Senatorskiej na linii Placu Teatralnego piękna karetka. Wysiadły z niej dwie damy z których jedna ciepłej ubrana pozostawiła futro w karecie. Po zrobieniu sprawunku, z którego były bardzo rade uważając go za dosyć tani panie te wróciły do karety. Lecz jakże przykra spotkała je niespodzianka! Drzwiczki od karety stały otworem a wewnątrz już nie było miłego futerka... Różni różnie na sposoby się biorą!

Przystąpiono już do wyłamania bruku pomiędzy kościołem Sgo Karola Boromeusza i koszarami, tudzież przed kościołem na ulicy Chłodnej, a to dla założenia skweru. Pan Dobrowolski zarządzający ogrodami miejskimi kieruje całą tą robotą.

Losowanie obrazów na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych znajdujących się odbędzie się w końcu przyszłego miesiąca.

P. Cypryan Godebski wykona pomnik dla Teofila Gautier bezpłatnie, tylko za zwrotem kosztów materiału. Pomnik ten stanąć ma na cmentarzu Montmartre w końcu stycznia przyszłego roku.

Szanowny Panie Redaktorze!

W Numerze 252 Twego pisma z dnia 14 b. m. znajduję słów kilka nadesłanych przez jakiegoś X. z okolic Serocka, których nie mogę zostawić bez odpowiedzi. Jest to mianowicie odezwa do młodych medyków zapraszająca którego z nich do osiedlenia się w Serocku, z ubolewaniem nad tem, że dotąd okolica nasza nie posiada jeszcze doktora i przytym rodzaj reklamy dla miejscowej apteki i fclczera. Ponieważ jest zupełnie przeciwnie, gdyż praktykę lekarską w całej okolicy od lat paru spełnia doktor Zygmunt Kaczkowski, zamieszkały w Serocku, powszechnie u nas znajdujący uznanie dla swych wiadomości medycznych szczęśliwie przeprowadzonych trudnych kuracji i bezinteresowności, przeto uważam sobie za obowiązek sprostowanie tego fałszywego doniesienia, noszącego na sobie dla tych co znają tutejsze stosunki, cechę złośliwości potępienia godnej i ostrzeżenie zaproszonych młodych panów medyków przed doniesieniami niewiomego X.

Racz przyjąć, etc., Stanisław Skarżyński.

Komitet Towarzystwa Muzycznego podaje do wiadomości, że dnia 25 b. m. i r., w środę, o godzinie 8ej wieczorem, odbędzie się w Salach Redutowych 48my wieczór muzyczny. Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w Kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 24 b. m., od godziny 5ej do 7ej w wieczór i w środę dnia 25, od godziny 1ej do 3ej po południu i od godziny 5ej do 8ej wieczorem. Uprasza się Szanownych Członków o wczesne zgłaszanie się po bilety, dla uniknienia natłoku w ostatniej godzinie.

W Kantorze redakcji „Kurj. Warsz.“ złożono dwie fajki, wspaniałe antyki. Są to wyroby z pianki, pigknie opalone, srebrem kute i opatrzone misternymi rzeźbami. Dla amatorów, byłby to cenny nabytek. Fajki te są do sprzedania, a część z uzyskanej samy użyta zostanie na cel dobroczynny.

Złożono w Redacji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 5 od G. dla M., ucznia Gimnazjum IIIgo, na wpis. Kop. 50 i paczkę bielizny od D. S., dla pogorzalców z ulicy Grzybowskiej.

Złożono w Redacji „Kurjera Warszawskiego“, od dwóch chłopczyków rs. 2 dla dwóch terminatorów

synów biednej matki na ciepłe ubranie i rs. 2 dla pogorzalców z ulicy Grzybowskiej.

Zarząd Szpitala Starozakonných w Warszawie, zawiadamia, że w m. październiku r. b., otrzymał od niżej wymienionych osób dobroczynnych następujące ofiary na rzecz zakładu jego opiece powierzono: Od p. Rafała Feinmesser rs. 2, od p. Wolfa Bluman rs. 1, od Kassy Synagogi, przy ulicy Daniłowiczowskiej rs. 4 kop. 50, od p. A. F. Galle na rzecz służby rs. 2, za które składa podziękowanie ofiarodawcom.

W Nr. 256 wydrukowano w ofiarach od S. H. rs. 2 na pogorzalców z ulicy Grzybowskiej, należy czytać od Salomona H.

Panu K. M. amatorowi miętosów. Kwestja to do bliźszego zbadania i wymagająca specjalistów.

Panu S. b. B. — Pisma pańskiego przed miesiącem nie otrzymaliśmy, onegdaj nadeszłe przejrzymy.

W sobotę dnia 21 b. m., w kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo Jana, pobłogosławiony został przez Jks. Seroczyńskiego, związek małżeński zawarty pomiędzy panem Henrykiem Rumbowiczem, urzędnikiem w Warszawie, a panną Marią Mańkowską, córką nieżyjącego Adama, sędziego pokoju powiatu słuckiego i Michaliny z Rajeckich małżonków Mańkowskich. — 16512 —

Armja rossyjska, według danych Raskiego Kalendarza Suworina, sięgających do sierpnia 1874 r., składała się jak następuje: 42 bataljony gwardji, 634 bataljony armji polowej, 101 wojsk miejscowych, 8 kozaków, w ogóle 785 bataljonów; dalej 50 szwadronów gwardji, 185 armji polowej, 46 rezerwy, 6 1/2 żandarmerji, 310 secin kozaków, w ogóle 597 1/2 szwadronów; wreszcie 22 baterje gwardyjskie, 278 polowych, 7 miejscowych i 15 1/2 kozackich, w ogóle 322 baterje z 1,550 działami. Jenerałów było 565, oficerów 25,487, podoficerów 50,438, szeregowców 622,500, pozaliniowych 85,509, w ogóle 808,066 żołnierzy. Koni liczyło się 116,206.

„Mosk. Wiad.“ zapewniają, że zapadło już postanowienie, dozwalające urzędnikom cywilnym nosić wasy i brody. Wyjątek stanowią mają urzędnicy dworu, członkowie rady państwa, sekretarze stanu, senatorowie, oraz służący we Własnej kancelarji Cezarskiej.

Z Dynaburga donoszą do „Ruskiego Miru“, że w nocy 3 listopada, na linii drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, pomiędzy stacjami: Dynaburgiem i Łubną, przerwaną została komunikacja na telegrafie rządowym. Po obejrzeniu linii okazało się, że 400 sążni drutu zostały skradzione. Winni nie zostali znalezieni.

Kronika Zagraniczna.

Według najnowszego spisu ludności, Berlin w roku zeszłym liczył 826,341 mieszkańców, w tej liczbie 414,616 męczyzn, Szlachty 7,575, żydów 36,015, katolików 54,569, protestantów 729,712. Domów w Berlinie znajdowało się 14,388, pomiędzy którymi gmachów publicznych i rządowych było 830, w tej liczbie 17 teatrów, 70 zakładów zabaw i 116 hoteli.

Jeden przemysłowiec paryzki sprzedaje stemplowe koperty pocztowe po 10 cent. za 5 centim., dodając jeszcze do tego arkusz papieru listowego. Jakkolwiek handel ten na pierwszy rzut oka nie jest wcale korzystny dla sprzedającego, przemysłowiec ten jednak zarabia znaczne sumy. Rzecz na tem się zasa-dza, że dwie stronice papieru listowego, przeznaczono-go do pisania, są zadrukowane ogłoszeniami, za które ów kupiec pobiera znaczne opłaty, gdyż sposób publikacji różnego rodzaju ogłoszeń drogą korespondencji pocztowej, okazał się bardzo korzystnym.

W skutek skarg ze strony duchowieństwa na dokonywane w Dreźnie palenie trupów, rząd saski zabronił tego zwyczaju.

Niemieckiemu ministerstwu marynarki przedstawiony został niedawno, jak donoszą „Wied. St. Pet. Grodonaczalstwa“, nowo-wynaleziony hełm pożarny, dający możność oddychania w najgęstszym dymie. W hełmie wprawione są szkła i znajduje się rezerwoar, napełniony mieszaniną chemiczną z wchodzącym w takową sitkiem, przez które przechodząc dym, pozostawia cząstki szkodliwe dla oddychania. Wynalazca, przy próbie, oddychał w tym hełmie przez 26 minut w najgęstszym dymie smołowym. W ogóle rezultaty tego wynalazku uznane zostały za zadawalniające.

Książę Ludwik Napoleon, o którego postępkach naukowych niezbyt pomyślnie krążyły wieści, zajmuje jedynaste miejsce w liczbie 32 współ-uczniów klasy pierwszej w Akademji wojskowej w Woolwich. Tak przynajmniej twierdzi „Morning Post“, zaszczycający stale młodego Księcia swoją troskliwą uwagą. Podług tego dziennika, jest nadzieja, że reprezentant c sarskiej rodziny Bonapartych, w miesiącu lutym przy-

szłego roku, zda egzamin, do którego sposobi się podobno teraz dość pilnie. W Woolwich Księżę bierze codziennie lekcje konnej jazdy. Postępowanie nauczycieli szkolnych w stosunku do niego, niezem się nie różni od przyjętego tam ogólnie systemu; jedynym przywilejem Księcia, jest to, że mieszka w domu prywatnym, a nie w samym zakładzie wraz z innymi uczniami.

× Opłaty inseracyjne w Ameryce północnej, wynoszą rocznie 40½ milionów franków. Z kwoty tej dziennik „Herald” pobiera na inseraty około 10 milionów, urzędowy dziennik Stanów Zjednoczonych 9 milionów, dziennik „New-York Times” 7,300,000, a żaden dziennik nie pobiera mniej nad pół miliona franków. Co do inseratów w pierwszym rzędzie idą kupcy panowie Stewarts, opłacający za inseraty rocznie półtrzecia miliona franków; Lord Taylor 1,145,000; fabrykant mydła Bebbitt 1,150,000; Robert Bonner 1,000,000; a znany przedsiębiorca Barnum 2,000,000 franków. W samym Nowym-Yorku wydają na plakaty rocznie 25,000,000 franków.

× Między szesnastoma petycjami niesionemi do sejmiku galicyjskiego przez Piotra Cygę, włościanina i nauczelnika gminy Jadowniki pod Brzeskiem, znajduje się następująca, zasługująca wielce na uwzględnienie: „O uchwalenie ustawy naczyniowej przeciw karcmarzom i szynkarzom karę utraty prawa szynkowania, jeżeli po dwakroć przekonani zostaną, że upoił kogokolwiek aż do powalenia go z nóg i gdy tak upojonego policja w szynkowni znajdzie, lub że tak upojonego przed szynkownię wyrzucił.”

× Tamę nad Wisłą pod Świeciem ku zapobieżeniu wylewom wody na pola już ukończono. Ubezpieczono w ten sposób od wylewów 3,300 morgów pola; tama kosztuje 140,000 talarów.

× Miasto Paryż pobiera rocznej opłaty od dorożkarzy 1,700,700 fr., od generalnego towarzystwa omnibusów 1,500,000 fr., od wynajmujących powozy nie należących do żadnego stowarzyszenia 1,200,000 fr., czyli razem około 4,000,000 franków.

× W Freiburgu w Zürich niedawno aresztowano rytmownika posądzonego o fałszowanie biletów bankowych russkich i angielskich. Śledztwo dowiodło słusność podejrzenia gdyż w mieszkaniu siostry rytmownika znaleziono platy na bilety 25-o rublowe i 10 o funtowe szter. oraz całą paczkę gotowych już banknotów. Bilety fałszowane mają być arcydziełem naśladownictwa.

+ Jutro, t. j. dnia 24 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Józefa z Niegodzińskich Imo voto Dębskiej, 2do Gauss, odprawioną zostanie w kościele Sgo Aleksandra, o godzinie 9tej z rana, żałobna Wotywa za spókoj jej duszy, oraz męża jej ś. p. Andrzeja Gauss, b. lekarza przy szpitalu Sgo Kazarza; na którą w ciężkim smutku pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, najuprzejmiej zaprasza. —16503—

+ W dniu 25 b. m., t. j. we środę, o godzinie 9tej z rana, za duszę ś. p. Katarzyny i Leonarda Maringe, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawioną będzie Wotywa żałobna; na którą pozostałe dzieci i wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —16507—

+ Dnia 25 b. m., t. j. we środę, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marjaanny z Zagrodzkiej Jeziorańskiej, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 11tej rano, w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej; na które to Nabożeństwo w smutku pograżone córki w nieobecności braci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —16491—

+ We środę d. 25 b. m., jako w rocznicę skonu ś. p. Cypriana Walewskiego, b. Sędziego Pokoju i Obywatela Ziemskiego, odbywać się będzie w kościele Powązkowskim, o godzinie 10½ z rana, żałobne Nabożeństwo; poczem nastąpi przeniesienie zwłok ś. p. zmarłego z grobu tymczasowego do własnego, na tymże cmentarzu. Na żałobny ten obchód, pozostali brat zaprasza Krewnych i Przyjaciół ś. p. Cypriana.

+ W dniu 24 b. m. t. j. we wtorek o godzinie 10 rano odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Powązkowskim za duszę ś. p. Artura Lempickiego a następnie przeniesienie zwłok z katakumb do grobu, na który to smutny obchód pozostała żona wraz z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —16514—

+ W przyszłą środę, dnia 25 b. m. o godzinie 9½ z rana, odbędzie się w kościele Sgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa Hoesick, na które pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza.

+ Dnia jutrzejszego, jako w rocznicę skonu ś. p. Ludwika Lasockiego, odbędzie się w kościele Świętego Krzyża w kaplicy o godzinie 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo, na które w nieobecności żony, pozostali siostra i bracia, zapraszają Familję Przyjaciół i Znajomych. —16513—

+ Ś. p. Daniel Paciorewski b. Aplikant Sądowy, Urzędnik Dróg Żelaznych Warsz. Wied. i Bydgoskiej, przeżywszy lat 29, opatrzone SS. Sakramentami, w d. 22 listopada r. b. przeniósł się do wieczności. Wsmutku pograżona familja, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, zmarłego na żałobne Nabożeństwo w d. 24 b. m. i r., o godz. 11 rano, w kościele Sgo Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3 po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —16522—

+ Ś. p. Karolina z Bizoltów Deubel, żona tutejszego obywatela, przeżywszy lat 60, wczoraj o godz. 10 rano, rozstała się z tym światem. —Pograżony w smutku mąż wraz z dziećmi, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 25 b. m., t. j. we środę, o godz. 2½ po południu, z kaplicy Ewangelicko-Augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —16523—

+ Składam najserdeczniejsze podziękowanie tak Przewielebnemu JX. Pastorowi Manitius za słowa religijnej pociechy, jak również wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć zwłokom ś. p. męża mego na miejsce wiecznego spoczynku. — Emilia Ostermann.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej
Zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty znalezione a pozostawione przez passażerów w kwartale IIIcim r. b. na stacjach i w powozach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odebrane być mogą za udowodnieniem własności od Zawiadowcy Stacji Praga.

Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przeniesienia u Zawiadowcy Stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Brześć. (1—3) —16469—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. październik 1874 r.
1) za przewóz 43,121 osób . . . rs. 63,618 kop: 25.
2) za „ 1,155,546 pud: tow: . . . rs. 89,287 kop: 29½.
3) dochody różne rs. 811 kop: 42½.
Razem rs. 153,716 kop: 97.

W miesiącu październiku 1873 r.,
dochód wynosił rs. 138,146 kop: 91.
Zatem w paźdz: 1874 r. więcej o rs. 15,570 kop: 06,
czyli 11%.
Od 1go stycznia do 31 paździer.
1874 r., dochód wynosi. . . rs. 1,544,649 kop: 92½.
W tym samym czasie 1873 roku
było dochodu rs. 1,228,077 kop: 92.

Zatem w roku 1874 dochody
wzrosły o rs. 316,572 kop: 00½.
czyli o 25¾%.
(1—3) —16,468—

Wiadomości Polityczne.

Wielka narada ministrów w d. 18 b. m. stanowi jeszcze zagadkę dla dziennikarstwa, jedno z dwojga: albo nie była stanowczą, albo też rząd nie chce wyników jej nadawać teraz już jawności. Agencja „Havas” która jak wiadomo niedziela nigdy według własnego widzimisie ale słucha instrukcji rządu, dnia 19 b. m., zamieściła notę, rezultat narady obejmującą, nazajutrz dziennik urzędowy przeciwko nocie tej wystąpił z zarzutem bezzasadności. Takie rzeczy często dzieją się w polityce, że jedna połowa ust przytakuje, a druga przeczy. Może więc i teraz rząd wersalski nie chce powiedzieć prawdy macy wodę, aby z niej łatwiej przychylną dla siebie opinię wyłowić.

Według pierwotnego doniesienia Agencji Havasa ministrowie mieli przyjąć do przekonania, że wypada im przyjąć udział w rozprawach konstytucyjnych, jakie stosownie do uchwały lipcowej zaraz po otwarciu posiedzeń rozpocząć się będą miały. Gabinet pragnie organizacji, uważa jednak sprawę zorganizowania septenatu za sprawę samego parlamentu i polityki swej nie chce czynić zależną od obrotu jaki przyjmą, projekta na radzie prawodawców narodu.

Gabinet mniema, że rzeczą jest samej Izby rozważenie wszystkich trudności z podjęciem organizacji złączonych. Co do niego — ma on swoje zajęcie: zarządzanie krajem podczas siedmioletnia. W żadnym razie istnienie gabinetu nie mogłoby być zachwianem przez kwestje odnoszące się do zorganizowania siedmioletnia.

To ostatnie zdanie mające silny polor dyktatorjalny zapewne skłoniło „J. Officiel” do wystąpienia z zaprzeczeniem, które najprawdopodobniej jest tylko środkiem politycznym bez podstawy prawdziwości. Korespondent paryzki „G. Koloński” mniema, że rząd Mac Mahona dopomina się zorganizowania septennatu jako prawa sobie należnego, a gdyby organizacja nie nastąpiła na drodze prawodawczej, poradzi sobie rząd środkami administracyjnymi. Doniesienie jest mglistem — i ukazuje w perspektywie coś podobnego do zamachu stanu.

Mówiono też na owej radzie ministrów o oredziu i poruczono redakcję p. Decazes, księżę ma przedstawić projekt dopiero w tym tygodniu. Rząd czekał na wyniki wyborów do rad municypalnych, które w całej Francji z wyjątkiem Paryża na wczoraj zarządzane były.

Prześadowanie chrześcijan przez fanatyczne władze tureckie w Syrii zajmuje Anglię i Amerykę. Wiemy już co odpowiedział Derby deputacji prezbyterów anglikańskich. Obecnie z Konstantynopola donoszą, że poseł amerykański widział się z wielkim Wezyrem dla zanieśienia zażaleń. Wielki Wezyr miał odpowiedzieć że czeka na raport od gubernatora — zadość uczynienie najzupełniejsze udzieli.

Dziennik klerykalny „Monde” dosypuje do całego materiału dziennikarskiego w sprawie Arnima, wiadomość wielce sensacyjną. Donosi on mianowicie, że między papierami, których wydania domaga się Bismarck, znajduje się kopia raportu ks. Reuss, posła w Petersburgu, raportu tak ważnego, że księżę kanclerz wszelkimi siłami ogłoszeniu go opierałby się musiał ze stanowiska politycznych interesów Niemiec.

Między rządami Austrii i Niemiec sprawa Arnima wywołała pewne niezadowolenie bardzo lekkie, zawsze jednak składować się dające samym tonem dzienników półurzędowych. Dla zatarcia złego wrażenia wywołanego szczególnie jak „Deutsche Corr.” z Wiednia rozsyłają na Europę telegram, że żadnej niechęci niema między obu rządami a Andrassy należy do Anti-arnimistów. Chwała Bogu! Nowe stronnictwo.

Arnimowi pozwolono wychodzić co dzień na godzinę na miasto w towarzystwie policjanta.

Stan zdrowia wojsk holenderskich na Sumatrze wcale nie pociesza rządu. Aczyńcy trzymają się upornie, gotowi są do długoletniej wojny i mino powolnego postępu Holendrów wierzą w ostateczny tryumf.

Forkenbeck objął d. 21 b. m. powtórnie prezydenturę w sejmie cesarstwa.

Karliści korzystając z niedołęztwa rządowców wracają pod Irun. Sama natura opiekuje się generalicją hiszpańską i naprowadza ją na dobrą drogę. Statki z wojskiem odpływające do Santander wrócić się musiały z drogi do San Sebastian skąd już bardzo blisko do placu boju pod Irun z wyjątkiem San Marcial i S. Marco wszystkie inne pozycje znajdowały się przy odejściu pocztę w ręku karlistów.

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 23 listopada, godz. 12.

Belgrad 22-go. Dziś miało miejsce otwarcie Skupczyny. Mowa tronowa wspomina o zaszczytnem przyjęciu, jakiego doznał księżę w Konstantynopolu, o odwiedzinach u przyjaznego władcy Rumunji i o spotkaniu się z panującymi i z mężami stanu wielkich mocarstw, z którego Serbia tylko korzyści odnieść może. Księżę obiecuje wiele projektów i wzywa Skupczynę do rozważenia, czy nie byłoby dobrą i pożyteczną zmianą konstytucji w duchu liberalnym.

U C I O T K I.

Ciotka. Więc ci się Alfred oświadczył?
Helena. A oświadczył.
Ciotka. I cóż mu odpowiedziałś?
Helena. Odpowiedziałam, żeby się udał do ojca.
Ciotka. A czy on ci się podoba?
Helena. Wcale nie.
Ciotka. Więc dla czego zrobiłaś mu nadzieję?
Helena. Właśnie, że nie zrobiłam. Poradziłam żeby się udał do ojca, bo ojciec nie ma w domu wcale głosu tylko mama.

— Dnia 16 b. m., w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, rozpoczął się Kurs Buchalterji dla 3go kompletu, który odtąd wykładany będzie codziennie. Wykład prowadzi buchalter p. Gniazdowski, magister nauk matematycznych, pod kierunkiem p. Rutowskiego, buchaltera głównego Banku Polskiego. W komplecie tym są dwa wakanse, na które mogą się zapisać Pannie. (Plac Zielony, Nr 10). (2—3) —16115—

— Nowo-przybyły lekarz Władysław Sypniewski, przyjmuje bezpłatnie chorych biednych od 9ej do 11ej rano, codziennie, w mieszkaniu przy ulicy Jerozolimskiej Nr 38. W chorobach obłożnych, w razach nadzwyczajnych, odwiedza biednych bezpłatnie w ich mieszkaniu. (1—6) —16391—

— U Wychowawcy Gimnastycznego Wyrzykowski-go, Leszno, 53, ćwiczenia odbywają się codziennie. — Opłata miesięczna w stosunku 11¼ kop: za godzinę, to jest raz na tydzień 45 k: miesięcznie, c. dziennie — rs. 3 kop: 15 miesięczn e. (3—3) —15,882—

Potrzebny jest Wspólnik,

z kapitałem 5 tysięcy rubli, do założenia bardzo korzystnego przedsiębiorstwa. Bliższa wiadomość przy ulicy Ś-to Jerskiej, domu Nr 1776 lit. A, a mieszkania 10, w podwórzu na dole, każdorazowo od godziny 3. do 4 po południu.
— 16400—1—3

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorąm przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girzstowt**.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński**.

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter**.

W chorobach ocznych, w Niedziele, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Welfring**.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl**.

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew**.
— 79—0—1982

OSOBA

bez różnicy płci, bezżenna, posiadająca kapitał od 1,500 do 3,000 rs. może mieć udział przy zakładzie fabrycznym, zapewniającym bardzo korzystne warunki. Adres pod lit. D. A. w Redakcji niniejszego pisma, złożyć uprasza się.
— 16480—1—1

Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże
poleca Handel Wia

Józefa PURWIN

Miodowa Nr 16 nowy, obok Sądu Appellacyjnego. — 16524

MAGAZYN

A. WŁODKOWSKIEGO

obecnie **Wł. Lewity i Spółka**

róg ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatral.

Poleca wielki wybór Towarów Jedwabnych i wełnianych, po cenach bardzo niskich:

Faille czarne Lyońskie, po RS. 1 kop. 65.

Drap de France czarne Lyońskie, gatunek bardzo piękny, po RS. 2 kop. 25.

Matelassé czarne na paleta i vetemany, po RS. 3.

Wielki wybór Faille kolorowych Lyońskich, cienie najnowsze, po RS. 1 kop. 80.

Aksamit Lyoński Trame, po RS. 3 kop. 50.

Aksamit Lyoński czysto jedwabny, po RS. 4 kop. 50.

Cachemire czarny fabrykacja fran. szerokość łokci dwa, po RS. 1 kop. 15.

Venitienne czarny, towar bardzo piękny na salopy i pokrycia futer, szerokość łokci dwa, po RS. 1 kop. 50.

Popelines czarne Irlandzkie, od RS. 1 kop. 80.

Velvety angielskie czarne i kolorowe, od RS. 1.

Duży wybór towarów angielskich na kostjomy i vetements; Drap Cheviotte, Shondas Serges Diagonales, Tartans etc, Chale Himalaya w wielkim wyborze; otrzymał świeży transport Organdis, Tarlatanes, Sultanes, kolory najnowsze na suknie wieczorowe, które sprzedawać będzie po cenach bardzo niskich. Piękny wybór Okryć, Kostjumów i Kapeluszy damskich. Ceny nader przystępne. Obstalunki na Kostjomy i Suknie wykonują się według najświeższych fasonów. Ceny bardzo umiarkowane.

2-2

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy. — Дозволено Цензурою.

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.

Poleca dla pp. krawców:

1^o Maszyny systemu Singera, mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.

2^o Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs. Ułatwienie kupna na rozplaty miesięczne za stosownym poręczeniem.

Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępnie się rabat
4—0 15258

Dla PP. Obywateli

okolicy

Mszczonowa

w dobrach Petrykozy

(Powiat Grójecki)

otwartą zostanie z dniem 2 Stycznia 1875 r. stacja zapłodniania krów

Buchajami rassy Schwytz,

pełnej krwi po rs. 15, z obory zarodowej w Kopaszewie (W. Ks. Poznańskie) W-go K. Chłapowskiego.

Pół krwi po rs. 5, własnego chowu.

Utrzymanie dzienne krowy kop. 35.

Tamże do sprzedania Tryki Elektorat-Negretti od rs. 12 do 40, oraz knury rassy York-Schire malej wieku miesięcy 10, po rs. 25.

Dostawa franco do stacji kolei żel. Warsz.-Wiedeńskiej Grodzisk lub Ruda Guzowska. 1—3 — 16403 —

Rst. 25,000.

do wypożyczenia na domy w Warszawie w ilościach żądanych: Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 10 mieszkania Nr 6 od godziny 2 do 4. — 16515—1—3

Do odnajęcia

Dwa Pokoje, Salonik i Pokój z Przedpokojem umeblowane, z fortepianem. Chmielna Nr 26, Mieszkania Nr 8. 1—1 — 16541 —

SKŁAD BRONII PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

Braci GENELI, ulica Długa Nr 17.

Poleca Bronię angielską, belgijską: perkusyjną od 20—45 rs., Lefauchaux od 35—120 rs., Lancastera od 65—150 rs., z przyborem, z 2-ma parami Luf i szkatulką, rs. 140, Sztucery, Flowy, Rewolwery w wielkim wyborze, wszelkie Ładunki do powyższej broni, Ładunki stalowe, bardzo praktyczne i trwałe po 50 kop. sztuka. Maszynki do robienia Ładunków Lancastera, Stemple do czyszczenia i nabijania broni, torby, mufki, ładownice i pasy, rogi, manierki, trąbki, szrot i kapiszony.

Tenże Skład przyjmuje broń na zamian i reperuje takową, i posiada kolekcję rogów jeleuich, łosich i danielich oprawnych. Bierającym towar w większych partiach odstępnie rabat.

W tymże składzie zostawiona jest do sprzedania Bronia Lefosere Fabryki Barello.

1—3 — 16421 —

Bardzo tanio!

Przyjmuje się do roboty wszelkiego rodzaju Toalety damskie, podług najświeższych żurnali paryskich. Dla dogodności Dam, krają się i fastrygują Suknie za bardzo umiarkowaną cenę. Na żądanie wykonują się suknie w przeciągu 24 ch godzin, w pracowni mojej przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nrem 52, w drugiej oficynie na parterze.

E. Grzybowska.

1—3 — 16362 —

CZAPKI

oryginalne angielskie i francuskie do polewania, podróży i do miasta, oraz różne fantazyjne, Kapelusze filcowe oraz składane (chapeaux mecaniques) atlasowe i tybetowe w nowym fasonie, otrzymał Magazyn Kapeluszy

Teodora WEIGT

róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia; Numer 412, dom Beyera. 5—10 — 15590 —

KASZTANY

pieczone gorące

codziennie od godziny 5 po południu dostać można w Handlu Braci Wróbel.

— 15896—6—0

PRALNIA

Materji, Atlasów, Koronek, Wyróbów wełnianych w rozmaitych kolorach. Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła Ś-go Jana, na dole od frontu. — M. Piotrowska. — 16467—1—1

WINOGRONA BADENSKIE

Gruszki i Jabłka Tyrolskie, oraz wszelkie Bakalie świeże, nadeszły do nowo utworzonego Składu

Ignacego Lijewskiego i S-ki przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, naprzeciw Ś-go Krzyża. 3—3 — 16244 —

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel Ant. Stepkowskiego. — 12509 —

OSTRYGI OSTENDZKIE

codziennie świeże

w Handlu Sowińskiego i Szulca dawniej E. Koelichen, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

3—15

16076 —

Towarzystwo Muzyczne Warszawskie

PROGRAM

48-go wieczoru muzycznego w Środę dnia 13 (25) Listopada 1874 r.

1) Trio (B major) na fortepian, skrzypce i wiolonczelę, Beethoven, wykonają pp. Kleczyński, Singer i Thalgrün — 2) Arja z opery Makbet, Verdi, odśpiewa p. Grädiger. — 3) Introdukcja i warjacje na temat Belliniego, Parich Alvars, wykona na arfie p. Pistor. — Polonez z opery Straszny dwór, Moniuszko, odśpiewa p. Grädiger. — 5) a. Andante, Schubert; b. Wale (op. 42), Chopin, wykona p. Kleczyński. Początek o godzinie 6 wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś: Perichola — Jutro: Jan Zlejd.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: Z postępem. — Jutro: Z postępem.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni 5.12, dziś rano zimna st. 3.22, w południe zimna st. 1.04. Barometr: 576 mm. (Śnieg).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp o c. 10

Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Z zapowiedzianych prospektem

12 ODCZYTÓW,

wyszy nakładem

Spółki wydawniczej Księgarzy Warszawskich,

następujące odczyty:

1. Wpływ klimatu na człowieka, Dra Oppenheimera.
2. Założenie Unii Amerykańskiej, Dra Bluntschli.
3. O parazytyzmie w naturze organicznej, Maks Perty, przekład prof. Wrzesnińskiego.

4. Światło i życie, Dra F. Cohna, przełożył B. Znatowicz.

Cena każdego odczytu kop. 15, z przesyłką pocztową 20 kop. Prenumerata na 12 odczytów wynosi rs. 1 kop. 35, z przesyłką pocztową rs. 2.

Zamówienia przyjmują wszystkie Księgarnie

Gebethner i Wolff, M. Glücksberg, M. Orgelbrand,
G. Senewald, Ed. Wende.

2-2

- 16225 -

Nakładem Zakładu Artystyczno-Litograficznego
i Fotograficznego

Maksymiljana Fajansa

wyszedł w drugiej syryi nader ozdobnie wykonany, sposobem chromo-fotograficznym z kom. p. W. Gersona.

KALENDARZ ŚCIENNY na rok 1875

Cena kopiejek 35.

Jest do nabycia w Zakładzie M. Fajansa Krakowskie-Przedmieście Nr 52:
oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach i Składach Papieru w Warszawie
i na prowincji. Biorącym na tuziny odstępować się rabat. 6-6 - 15578 -

Zupełny Kurs nauk Kroju Sukien i Okryć damskich, oraz wszelkiej bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej

przez

Thirifoga,

przekładu E. H.

wykładany w Zakładzie rękodzielniczym dla Kobiet w Warszawie,
przez A. Kobierzycką,
wyszedł Nakładem Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443
(71) i znajduje się do nabycia po cenie

kop. 45

we wszystkich Księgarniach w kraju i zagranicą, oraz u Stoppella w Radomiu.
- 15303-6-10

Nakładem Jana Jawerskiego wyszedł z druku

KALENDARZ RODZINNY

na rok 1875.

Cena kop. 15 (Złp. 1).

Sprzedaje się we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji. — Skład Główny w Kantorze Wydawcy, Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Stanisława hr. Potockiego, naprzeciw kościoła Józefa Oblubieńca N. M. P.
- 15255-4-4

Księgarnia i Skład Nut

UNGRA I BANARSKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy,
przyjmuje

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma periodyczne, wychodzące w kraju i zagranicą, oraz posiada

Tanie Nuty

w różnych wydaniach; zamówienia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.
- 16177-2-10

Dzieło F. W. Fabera p. t.:

„KREW PRZENAJDROŻSZA,”

w przekładzie polskim, obejmujące 25 arkuszy druku, jest do nabycia u Wydawcy w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach za kop. 65.
- 14654-5-6KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDAprzy ulicy Miodowej Nr 481 (4),
otrzymała na Skład Główny:
BOCZYLIŃSKI IG. Zasady Grammatyki języka polskiego cena kop. 50; z przesyłką kop. 60.
GORZELANSKI K. M. Katechizm większy, cena kop. 45, z przesyłką kop. 60.Nabyć można we wszystkich Składach w kraju i za granicą.
- 15683-3-3SYNDYCY TYMCZASOWI
masy upadłości
Ignacego Ottowicza.

Podają do powszechnej wiadomości, że stosownie do Art. 492 K. H., oraz z mocy upoważnienia W-go Sędziego Komisarza z dnia 8 (20) Listopada 1874 r., rozpocznie się sprzedaż przez publiczną in plus licytację za gotowe pieniądze, Win w różnych gatunkach, portów Angielskich, araków oryginalnych i towarów kolonialnych, utensyli sklepowych i ruchomości do Masy należących. Licytacja odbywać się będzie w sklepie upadłego, przy ulicy Freta pod Nem 1 i rozpocznie się w dniu 13 (25) Listopada r. b., o godzinie 1-szej z południa codziennie aż do czasu jej ukończenia.

Warszawa dnia 9 (21) Listopada 1874 r.
Ksawery Smoleński, Patron.
- 16500-1-1 Edward Hering.

Potrzebna jest

OSOBA

znająca dobrze modniarstwo, dla szycia Kapeluszy w prywatnym domu. Adres: ulica Chmielna Nr 18, na parterze. - 16394-3-3

Osoba młoda,

dobrze wychowana, potrzebuje zaraz miejsca do towarzystwa lub wyręczenia pani domu i wszelkiego zajęcia. Nowy Świat Nr 30, w podwórzu druga sień na prawo.
- 16464-2-3

Nowe pismo techniczne.

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA,
otrzymała na skład główny:Czasopismo Towarzystwa
Technicznego we Lwowie,

wychodzi w zeszytach dwumiesięcznych, ceną roczną Rs. 3 kop. 37.

Pierwszy zeszyt powyższego pisma, Księgarnia odebrała. - 16265 2 3

Wyszy z druku nakładem drukarni J. Korzenińskiego, przy ul. Śto-Jerskiej, Nr. 12 i są do nabycia we wszystkich Księgarniach i składach materiałów pismennych w Warszawie i na prowincji:

1) Kalendarz powszechny
illustrowany na rok 1875,

obejmujący oprócz działu kalendarzowego i informacyjnego: poezję, życiorysy, powieści, opowiadania, i artykuły ekonomiczne, techniczne, gospodarskie. Drzeworytów mieści w sobie przeszło 40. Cena egz. kop. 25.

2) Nadwiślani,

Kalendarz dla miejskiego i wiejskiego ludu, na r. 1875 cena k. 15. Biorącym na tuziny oba te Kalendarze, odstępować się znaczny rabat. - 16379-1-6

W dniu 18 (30) Listopada b. r., o godzinie 10-ej zrana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim wydz. I-go, przy ulicy Długiej Nr 549, sprzedane będą

Dobra Ziemske Jaworek

z przyległościami, w ogr. Siennickim położone, licytacja zacznie się od zainżonowanego szacunku rs. 15662 kop. 27, wadium potrzebne rs. 1200 podług taksy, rozległe są dzies. 474 (włók 31, morgów 17, prz. 186), zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można w kancelarii Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Podwal Nr 523.

Józef Piwoński Adwokat.

- 16203-2-3

W dniu 12 (24) Listopada 1874 r., o godzinie 2-giej z południa w Wydziale II-gim Trybunału Cywilnego Warszawskiego sprzedana zostanie przez publiczną sądową w drodze działów licytację,

Nieruchomość

Nr 2589 w Warszawie, przy ulicy Bugaj położona. Dochód roczny z najmu lokali wynosi około rs. 1,200, podatki około rs. 108. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 3,925 kop. 38, jako 2/3 części szacunku, takszą sądową wykrytego. Vadium wymagane przy licytacji wynosi rs. 1,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksa, przejrzane być mogą w kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego, Warsz., w Warszawie pod Nrem 549 urzędującego i u podpisanego obrońcy w Warszawie przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nrem 20 zamieszkałego. - Józef Kleckowski, Patron. 3-3 - 16213 -

Rekomendacja

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon

MARJI DAHLEN

istniejąca przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 17, w domu W-go Bocka, zajmuje się jak i dawniej załatwianiem wszelkich interesów

tyczących się tego zawodu. - 15786-3-3

Poszukiwanem jest miejsce

RZĄDCY

wielkiego domu z kancją, oraz potrzebna jest Dzierżawa domu lub Interes Przemysłowo Handlowy. Wiadomość ulica Twarda Nr 15, mieszkania Nr 22, od godziny 3 do 5-ej. - 16243-3-3

OSOBA

w młodym wieku poszukuje miejsca za Go-spodynię na wieś lub w Warszawie, wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 43, mieszkania Nr 6. Tamże jest w każdym czasie Pokój dla osoby spodziewającej się sła-bości. - 16368-2-3

Jest do sprzedania

MAGAZYN MÓD

i Strojów Damskich

przy jednej z pryncypalnych ulic. Bliższa wiadomość w Redakcji. 16502-1-3

Magazyn nasz

UBIORÓW MĘZKICH

zaopatrzony w świeżą gotową Garderobę, Sukna i Korty. - Obstałunki wykonywa z całą akuracnością ządania, podług najświeższych żurnali. Ceny bardzo umiarkowane, licząc za to na większy obrót.

S. Magnuski i S-ka,

ulica Miodowa 489c wprost Sądu Appellacyjnego.
- 15,912 -

OSOBA

z dobrimi świadectwami, przybyła z Prowincji, poszukuje miejsca do zarządu domu w Warszawie, lub na prowincji, Wiadomość przy ulicy Aleksandra pod Nrem 7 domu, mieszkania Nr 10 - 16194-3-3

OSOBA

młoda, pełniąca obowiązki Pańny-służącej w dwóch pierwszorzędných domach przez lat 12, uzdatniona do Krawiecczyni, Strojenia i Czesania; znająca język francuzki i niemiecki poszukuje miejsca zaraz do wyjazdu do Rossji lub Francji. Osoby interesowane uprasza się o złożenie adresu w Redakcji Kurjera Warszaw. pod lit. A. G. - 16327-2-3

Potrzebna jest zaraz do dwojga starszych dzieci

Bona Niemka,

w średnim wieku. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 22, mieszkania 4, od 9 do 11 rano. - 16418-2-3

Potrzebna jest

rodowita Francuzka,

do trojga dzieci, od godziny 10 zrana do 7 wieczorem, za wynagrodzenie miesięcznie, rubli srebrem dwadzieścia i codziennie obiad. Wiadomość: ulica Chmielna Nr domu 46, mieszkania 3. - 16437-2-3

Student Uniwersytetu

Roszjanin, życząc sobie udzielać lekcję przedmiotów gimnazjalnych, głównie zaś z języka Ruskiego. Udać się na ulicę Smolną Nr 11, przez pocztę miejscową pod literami M. Z., do Stróża. - 16428-2-5

Wakujące miejsca na miejskich

Posłańców w Odesie.

Forma i warunki też same co w Warszawie; potrzeba znać choć trochę ruskiego języka i umieć czytać po rusku. Posłańcom przez pierwsze dwa tygodnie, daje się bezpłatne mieszkanie w kantorze, również w ciągu tego czasu są wolni od wszelkich zobowiązań. Adres: Do Kantoru miejskich posłańców (posylnych). - Marczewskiemu w Odesie. - 16509-1-3

Potrzebna jest
BONA NIEMKA

na wieś do dwojga dzieci, również potrzebna jest Niemka do konwersacji na godziny. Wiadomość powziąć można na Placu Ś-go Aleksandra w domu Nr 1 (1675) u Właściciela domu. - 16329-2-3

Potrzebni są zaraz do dóbr pod Warszawą

Ekonom porządny

który może zastąpić rządę. Leśniczy fachowy, z dobrimi świadectwami. Wiadomość powziąć można u Rządę domu Nr 13, ulica wielka. - 16495-1-3

Dobra Ziemske

DEBIANKI

w okręgu Kowalskim położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie Wydz. I-go, w dniu 15 (27) Listopada r. b., o godzinie 10 rano. Licytacja zacznie się od summy rs. 13,742 kop. 20, a wadium wynosi rs. 2,500. O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Kancelarii Patrona Sorgensteina, przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 17. - 16430-2-3

Fabryka Ram złożonych A. Crédo,

Istniejąca dawniej na Krakowskim Przedmieściu, z dniem 1 Lipca 1874 roku przeniesioną została na ulicę Elektoralną domu Nr 7 nowy i przyjmuje wszelkie roboty w zakres Pozłotnictwa wchodzące, oraz Ramy do odnowienia. W tejże Fabryce można dostać rozmaite ramy i ramki gotowe, a także Kanyony kościelne, eprawy na rozmaite ceny.
—16175-3-3 A. Crédo,

Wiza we wszelkich gatunkach.
Porter angielski oryginalny.
Piwo angielskie oryginalne, słodkie i gorzkie
POLECA HANDEL

Braci Wróbel,

na Krakowskim-Przedmieściu, obok
Kościoła Sgo Krzyża.
9-0 — 15158 —

RÓŻNE MEBLE

Do sprzedania:

Garnitury mahoniowe i orzechowe, Szeslaci, Kozetki, Fotele, Napoleoniczne, Taborety, Stoły jadalne na 12 osób na kolor orzechowy, Szafa jesionowa na kolor, Biurko, Toalety, Sofki do kółek mahoniowe i orzechowe z blatami marmurowymi, i bez takowych, Garnitury całe kryte i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki, przyjmuje K. Golanowski, przy ulicy Nowy Świat, Nr 24 nowy.
—16180-3-3

Do Introligatorni przy Zakładach S. Orzelbrandta Synów, ulica Bednarska Nr 20, potrzebni są:

Czeladnicy Introligatorscy
oraz Chłopczy do nauki i
Dziewczyny do szycia i
składania arkuszy.

Wiadomość w Kantorze Zakładów.
—16277-3-3

NIEDŹWIADKI

plaszcz z peleryną do sprzedania, Gnojna Nr 11, mieszkanka Nr 11 do godziny 11 z rana. Tamże do wynajęcia w Grudniu b. r., Lodownia, 2-ie piwnice, 4 składy i 1 skład na gorze.
—16166-4-6

FUTRA MEZKIE

używane, Algierka bobrowa i Płaszcz szepowy do sprzedania. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 58A, u Rządcy domu.
—16273-3-3

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania sobolowe kołnierze i mufki, po cenach przystępnych, w głównym składzie marmurów. Ulica Nowy Świat Nr 51, dom hr. Stadnickiej.
—16452-2-3

KTO ZAPALKI

czyżby mieć rzeczywiście dobre i tanie

z Wiedeńskiej Fabryki T. Biełkowskiego, przewyższające swą dobrocią wyroby innych fabrykantów pod firmy których obecnie podziwiają się pederbiacze z swą nędzną produkcją, raczy się zgłosić do mego Handlu, w którym jest wielki zapas pomienionych zapalek, Nowy Świat Nr 62. St. Winiarski.
—16102-4-6

Do sprzedania: wołyńskie
Pszenica, Żyto i Groch,
w znacznych partjach,

z częścią dostaw. Wiadomość: Ulica Leszno Nr 51, mieszkania 14, codziennie od 10 do 2 rano.
—16164-4-6

Po Pół kopiejki

od łokcia, przyjmuje się obrabianie falbanek, zaś jedwabiem po 1 kop., oraz wszelką bielizną podług świeżej mody i dobrego kroju, a mianowicie:

od koszul dziecińczych po kop. 20;
od koszul damskich po kop. 30;
od koszul męskich po kop. 40.

Ulica Wspólna Nr 12 nowy, mieszkania Nr 9' w oficynie na 2-em piętrze, pierwsze drzwi na lewo. Jagodziński.
—15235-4-4

POD KORZYSTNYMI WARUNKAMI

do sprzedania Possessja

przy Placu Sgo Aleksandra Nr 23 (1658) 5,001 Łokci kwadr. a 47 łokci bież. frontu obejmująca, Dom frontowy parterowy z facyjatami, oficynę dwupiętrową murowaną, Komórki piętrowe i parterowe. Ogród z kręgielnia, Werendą i Lodownią. Połowa szacunku może pozostać na gruncie. Wiadomość u Właściciela na miejscu.
—16412-2-6

BONBONIERKI

z fabryk Paryżkich i Niemieckich, Atrapy (imitacje), oraz papiery pod Torty w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych, Cera i Rolet. pod firmą W. Muszewska dawniej

J. RÓŻAŃSKI,

ulica Miodowa Nr 492.

Biorącym w większych partjach
odstępaje stosowny rabat.
2-15 — 16474 —

TANIU!

Salopki dziecięce, Kapeluszki, Sukienki, w pracowni Strojów i Sukien S-ne Istre, dawniej Niecała Nr 6, dziś Nowy Świat Nr 52, na dole w podwórzu. — Tamże LALKI strojne do rozbierania. —16363-2-3

Do sprzedania

SALOPA

etkowa, popelina kryta, Szuba aksamitna, watawana, tumakami obszyta, z taką Mufką. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 10, mieszk. 16, zastać można tylko od 3 do 6 po południu. —16376-2-3

Mufka Skunksowa

duża i takież Kołnierze, mało używane, O-krycie damskie syberyjskie długie, Suknia tybetowa niebieska, oraz Palto męskie futrem podbite, są do sprzedania, przy ulicy Chmielnej Nr 5, mieszkanka Nr 7.
—16360-3-3

Szopy Płaszcz

szarem suknem kryty, jest do sprzedania za przystępną cenę. Tamże jest Mieszkanie przy familji dla Osoby poci. żeńskiej, od 1 Grudnia 1874 Nr 23 nowy, mieszkanka Nr 21, ulica Królewska. —16292-3-3

Jest do sprzedania

MAGAZYN

przy ulicy Freta, wprost S-to Jerskiej, za przystępną cenę.
16378-2-3

Ulica Królewska Tivoli w prost bramy kratowej, na drugiem piętrze, szklane drzwi Nr 37 z powodu wyjazdu są do sprzedania kapelusze, ubranka, kokardy, kamizelki z szarfami, z modeli paryżkich, gustownie kopiowane i kwiaty negliże, wotzki, także i dołman syberyjski pięknie ubrany, wszystko za niską cenę.
—16309-2-3

Złożono w handlu Futur, W-go Schneider na Krakowskim Przedmieściu Nr 415, vis à vis pomnika Ks. Paszkiewicza

SZUBĘ NIEDŹWIEDZIA

dobrym stanie, za rs. 82. —15773-1-3

Z powodu śmierci gospodarza, jest zaraz do odstąpienia z wszelkimi utensyliami

Zakład Restauracyjny wraz z Billardem,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 20.
—15897-3-3

LITERY

czarne, lakierowane, podgumowane, różnych kształtów i wielkości, które służą do układu szyldów, znaków anonsowych, cen na towary w wystawach, oraz efektywnie przedstawiają się zrobione z nich szyldy, z nazwiskiem na drzwi, a które to, z naklejeniem na pięknym wytłaczanym grubym papierze kosztuje sztuka kopiejek 20. W Składzie Papieru St. WINIARSKIEGO, Nowy Świat Nr 62.
—16103-4-6

Magazyn Warszawskich i Zagranicznych Mebli

pod firmą

P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy.
na 1-szem piętrze.

Zaopatrzony wielkim wyborem najrozmaitszych **MEBLI** najnowszych fasónów z drzewa dębowego orzechowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego, z którymi się poleca, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże **Główny Skład Mebli** giętych prawdziwych wiedeńskich z fabryk Braci Thonet w Wiedniu, które się sprzedają po cenach fabrycznych.
18-20 — 8856 —

PRALNIA WIEDEŃSKA

w Warszawie,

podaje do publicznej wiadomości, że przyjmuje bieliznę, tak w samym Zakładzie przy ulicy

Leszno Nr 62,

jakoż w Kantorze przy ulicy

Rymarskiej Nr 14,

i uskutecznia pranie takowej z wszelką dokładnością, w czasie jak najkrótszym.

Kantor Pralni zaopatrzony jest w wielki wybór gotowej bielizny, specjalnie zaś w drobiazgi damskie, jak kołnierzyki, mankiety i całe garnitury najświeższych fasónów, które tak hurtowo jak detalicznie sprzedaje. Ceny stałe lecz umiarkowane. —16003-2-3

SKŁAD

Maszyn do Szycia

J. JENTYS,

przeniesiony został na ulicę Długą Nr 546, nowy 16, wprost Cerkwi, w oficynie po lewej stronie, na 1-m piętrze.
—14389-12-12

Nadszedł nowy transport

Pieców wszelkiego rodzaju.

od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najodrobniejszych i najwykwintniejszych dla salonów, najlepszej konstrukcji, przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność przez zupełne wypalenie się materiału opałowego, piece napędzające się z wierzchu, w których raz rozpłoniony ogień przez kilka miesięcy i dłużej palić się może, oraz Kuchnie żelazne w rozmaitszych wielkościach i po najtańszych cenach, utrzymują na składzie w wielkim doborze

Kraft & Kuksch

w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1,

i podejmują się także kompletnych urządzeń ogrzewania całych zabudowań ogrzaniem powietrzem, gorącą wodą i parą, według najnowszych systemów, które największe uznanie już zyskały.

Piecy w lepszych gatunkach niepodlegają żadnej reparacji, są przeto nieznośnionej trwałości i przedstawiają nadto tę korzyść, że nadawczy mają miejsca zajmują, a w lecie mogą być zupełnie z lokalu usunięte.
15-0-14630-

CZAPKI

Barankowe i Kazakulowe do polowania i podróży a także Czapki Wojskowe i Cywilne, poleca Fabryka Kapeluszy i Czapki W. Gorczyckiego, róg Wierszowej i Niecałej Nr 614c. —16374-2-3

Jest do sprzedania

Komoda orzechowa

nowa, Łósko nowe i Szafa dębowa Nr 17, przy ulicy Tamka. —16334-2-3

Jest do sprzedania

Zegar stojący antyk z porcelany Saskiej.

Wiadomość na Krakowskim Przedmieściu, w domu W. Köhler Nr 75, na drugiem piętrze.
—16325-2-3

Jest do sprzedania zupełnie nowy

FORTEPIAN

(krótki) lub Pianino, zegarek złoty i srebrny, i necesserka grająca. Nadmienia się, że przedmioty te mogą być dane na wypłatę pod gwarancją. Nowy Świat Nr 18, mieszkania Nr 30, w podwórzu na prawo druga sieni, od 12-5 po południu.
—16017-4-6

Korzystny Interes!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia Sklep z wiktualiami dystrybucją i wszelkimi utensyliami, od 15-u lat istniejący w okolicy fabrycznej, za sumą umiarkowaną. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod lit. U. B.
—16171-3-4

PRZYRZĄD DO NAFTY

złożony z Beczki żelaznej, podstawy miar wszystkich, pompki i latarni czerwonej, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 53 (913), w sklepie korzennym. —16298-2-3

Jest do odstąpienia

RESTAURACJA

od Nowego roku, kompletnie urządzona, n lato z ogrodem i Lodownią, przy ulicy Aleksandra Nr 6. —16313-2-3

Dwoje Sanek

w dobrym stanie, są do sprzedania, przy ulicy S-to Krzyżkiej Nr 31, wprost Szkolnej, wiadomość u stróża. —16330-3-3

W domu pod Nr. 795 nowy 5 przy ulicy Elektoralnej wprost bramy bankowej są do sprzedania

Sanki

urzędowej roboty bardzo mało używane. Wiadomość u stróża. 16353-3-3

Zarząd Zakładów Młyna Parowego Nadwiślańskiego

na Solcu Nr 2951,

podaje do publicznej wiadomości, że jest do wypuszczenia w dzierżawę dostawa koni dla wywózki chleba z Zakładu, do sklepów w różne punkta miasta i przedmieścia Pragi. Osoby życzące podjąć się podobnego przedsiębiorstwa, raczą porozumieć się z Zarządem.
—16366-2-3

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania

RESTAURACJA

z kompletnym urządzeniem. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy Świat Nr 68. 2-3 —16336-

Jest do sprzedania:

Samowar duży, miedziany, ważący 27 funtów, na 35 szklanek i więcej, zupełnie nowy, trzy razy używany, za pół ceny wartości, ulica Hoża Nr 14, mieszkanka Nr 3.
—16326-2-3

16178

ORYGINALNEGO a bardzo wygodnego do palenia formatu PAPIEROSY

La Graziosa, wysoko aromatyczne po
Rs. 1 za 100 sztuk.

Fifi aromatyczne, mocne, po 50 kop. za
100 sztuk.

Fajeczka aromatyczne, średniej mocy, po
50 kop. za 100 sztuk;

z fabryki K. TEOFILIDY

Przebywające te pod każdym względem
papierosy dają wyobrażenie jak wyrób pa-
pierosów w Warszawie wysoko stanął.

Nabyć można po dystrybucjach w mieście.
—16484-1-0

Potrzebna jest na wieś

PANNA SŁUŻĄCA

z dobrymi świadectwami.—Wiadomość przy
ulicy Wielkiej Nr 13, u rzadcy domu.
—16499-1-3

TANIO DO SPRZEDANIA:

Szyld blaszany 5 łokci długi.

Lampy wiszące, eleganckie do nafty lub
gazu. Maszyna Growera.

Wieszadło jesionowe, mogące służyć do
rozpięcia bluszczy.

Szafa oszklona biała. Gablotka jesionowa.
Nowy-Świat Nr 52. Stróż wskaże.
—16365-1-1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Korzystny Interes

dla nabycia i dalszego prowadzenia, którego
dostatecznym jest kapitał **dwie tysiące
rubli**. Bliższa wiadomość powziąć można
przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 (Pałac Hr.
Kossakowskiego) w Magazynie ubiorów męz-
kich. —16493-1-3

Młyn Wodny

trzy mile od Warszawy, jest do wynajęcia
od 1-go Kwietnia 1875 r. **Bale Dębowe**
2 i 3 calowe suche od lat 12 rżnięte są do
sprzedania. **Para Koni**, powozowych za
rs. 200 jest również do sprzedania. Potrze-
bna jest **Kareta**, poczworna mocno zbudowa-
wana mało zużyta. Wiadomość o wszyst-
kiem w hotelu Niemieckim u Szajcara.
—16499-1-3

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli mahoniowych silnie
zbudowany, zielonem rypsem krytych. t. j.
kanapa, stół, 2 fotele i 6 krzeseł, za bardzo
przystępną cenę. Ulica Senatorska Nr 20
naprzeciw Kościoła Sgo Antoniego u Tapi-
cera —16504-1-3

Ważna Wiadomość!

Jest do odstąpienia

SKLEP

4 Pokoje, Kuchnia, Piwnica, zdadne na Ka-
wiarnię, Mleczarnię, Cukiernię, Skład Bielizny
i t. p. Tamże są do sprzedania, różne Me-
ble, jako to: Stoliki, Krzesła, Lampy billar-
dowe, Lampy wiszące, Miedź bufetowa, Szafa
i Bufet, Lodownia na jeden antałek, Firan-
ki, Szkła i t. p. rzeczy, zdadne do Restau-
racji. Wszystko to prawie nowe. Wiado-
mość, ulica Długa Nr 592 (5 nowy) w Re-
stauracji. —16498-1-1

W nowym Magazynie Forte-
pianów i Pianin Zagranicznych przy ulicy
Sto. Krzyżkiej, wprost ulicy
Jasnej, Nr 25 n. dom W. Włodkowskiego,
sprowadzono drugi transport Pianin i Forte-
pianów Salonowych: na sposób amerykański,
z najpiękniejszych Fabryk zagranicznych, które
sprzedaje po cenach przystępnych, a

Pianina nowe i używane,
wynajmuje i sprzedaje Fritsche.
—16505-1-3

Jest do zbycia

Stół owalny duży

przed kanapę, mahoniowy, roboty zagrani-
cznej za Rs. 45 i **Biórko** także mahoniowe
z pulpitem i szufladami w jak najlepszym
stanie za Rs. 25.—Obejrzeć bliżej można ka-
żdorazie w domu Nr 28 przy ulicy Jero-
zolimskiej.—Stróż miejscowy wskaże.
—16487-1-3

Rs. 5,500,

kłoby miał do wypożyczenia, na 1-szy Nr
hypoteki nieruchomości w mieście Warsza-
wie, zgłosić się może do kancelarii Zie-
miańskiej Rejenta Grzegorza Skabickiewskie-
go, bez pośrednictwa osób trzecich.
—16423-2-2

MAGAZYN MEBLI JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Poleca się wielkim doborem Mebli, dokładnej roboty, do Salonów, Buduarów, po-
koi sypialnych, obiadowych, gabinetów i t. p., tak wykwintnych jak i zwyczajnych. Me-
ble gięte wypłatane w znacznym doborze, oraz rozmaite Materace. Tamże nadszedł
znaczący transport

MEBLI PARYZKICH

mogących służyć jako bardzo piękne **Podarki Krolewskie** jako i **Noworoczne**,
mebelki te nader miernie ozdobione, tak drzewem w różnokolorowe kwiaty, jako też
bronzami, mogą posłużyć do ozdoby mieszkań, są to: Biórka damskie, Biblioteczki, Stoliki
do robót, żardynierki, etażerki, stoliki do biletów wizytowych i t. p., wszystkie po cenach
umiarkowanych. 1-12 —16357-

DWA ŁOŻKA

mahoniowe mało używane z dwoma mate-
racami sprężynowymi do sprzedania przy
ulicy Grzybowskiej Nr 2, mieszkania Nr 15,
od 11 do 4-ej. —16503-1-2

PARA KONI

rasy angielskiej po 6 lat jest do sprzeda-
nia w Mokotowie pod Warszawą u P. Le-
śniowskich. Cena najniższa i ostatnia 400
rubli. —16511-1-1

Są do zbycia:

Dwa duże Lustra

w ciemnych ramach, **Konsola** mahoniowa
Kolnier duży i **Mufka** sobolowe, oraz
piękny **Szal Indyjski** nowy. Wiadomość
przy ulicy Szeroka Freta Nr 1, w bramie u
stróża Franciszka. —16280-2-3

Fabryka Powozów
A. MIŁODROWSKIEGO,
Leszno Nr 7, Elekoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas gotowych **Powozów**,
kilkanaście sztuk **Powozów** używanych i
dwie **Karety**, 2 **Sanek** nowych, poczwór-
ne i podwójne, dwa **Wolanty** nowe i kil-
ka **Bryczek**, przyjmuje obstarunki i repe-
kację. —14549-12-12

KARETA
w najlepszym stanie, do sprzedania za rs.
250. Widzieć ją można na Nowym-Świecie,
w domu Zarządu Wojennego, u stangreta
Jakóba. —16347-2-6

Za 85 rubli sr.

FORTEPIAN
o 7 oktawach, ze szpilkami i sztabą do
sprzedania, zupełnie w dobrym stanie, z me-
cym tonem. Także **Pianino** zagraniczne
ozdobne, ton silny, mało używane, za 80 rs.
Ulica Ogrodowa Nr 880 (9 nowy), 1-sze pię-
tro; najlepiej zastać można od 12 do 2-ej
w południe. —15923-6-6

Jest do sprzedania

FORTEPIAN
o pół siódmej oktawy w dobrym stanie, do-
bry do początków za cenę rs. 80, wiadomość
ulica Chłodna, róg Żelaznej Nr 21, dom
Głogowski, mieszkania Nr 15. Zastać
można od 10 do 12. —16384-2-3

**Ważne dla PP. Rękawicz-
ników, Pralni chemicznych
i t. p.**

Skład Materiałów Aptecznych, przy ulicy
Podwale Nr 500 (nowy 17); J. Zakrzewskie-
go d. p., **Kamila Sierżputowskiego**,
sprzedaje

BENZINĘ

w najlepszym gatunku, bez najmniejszego
odoru i pozostawiania po sobie plam, na
pojedyncze funty, po kop. 16, biorącym zaś
odrazu 5 funtów, po kop. 15. —16096-2-3

Jest do sprzedania

Instrument niwelacyjny

systemu Egaulta z trójnogiem, w zupełnie
dobrym stanie, w dodatku kilkanaście dzieł
treści matematycznej z zastosowaniem do
budowy dróg żelaznych, w języku francu-
skim. Wszystko razem, za rs. 50. Wiado-
mość przy ulicy Oboźnej w domu Nr 4,
w 3-ej sieni na 2 em piętrze, mieszkania
Nr 4. —16389-2-3

Są do sprzedania

SANKI

używane, za cenę od rs. 56, petersburskie
najnowszej fasonu, oraz warszawskie fa-
milijne, Kareta na sianie, przemył pół Koła,
które można założyć do każdego Powozu i
zastąpić sanki, w Fabryce Powozów **Ro-
manowskiego**, przy ulicy Erywańskiej Nr
1066 a. —16387-2-3

Fabryka Powozów **Karola Sommer**,
przy ulicy Erywańskiej pod Nr 1066B, przy-
sposobiła kilkanaście

SANEK

większych i mniejszych w cenie bardzo u-
miarkowanej. —16378-2-3

Do sprzedania

Dwoje Sanek

zdatne na reżimowe, w dobrym stanie za
przystępną cenę, przy ulicy Siennej Nr 21.
—16388-2-3

Handel Korzenny oraz i Wiktualów,

wraz z mieszkaniem, jest do sprzedania.—
Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 2 nowy.
—16094-2-3

APTEKA LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO

Magistra Farmacji

w Warszawie, przy ul. **Marszałko-
wskiej**, wprost **Zielonego Placu**,
otrzymała:

świeży transport **Tranu Lofodskiego**
oczyszczonego podług metody **Aptekarza**
Mellera z **Christianii** flaszka po 50 kop.
Tran z **telazem** i **Jodkiem telaza**
Maltz-Extrakt **Dra Linka** z **Sztut-
gartu** z **Chiną** i **Pepsiną**, oraz **Pa-
styłki** od **kaszlu** i **Pastyłki Paryżkie**
(**De Dethan**, w bólu gardła, zapaleniu i o-
wzrodozeniu dziąseł, szkorbutcie, ślinopłyn-
ięciowym, oraz przeciw chrypce używane.
16049-3-5

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Zakład Fryzjerski,

istniejący od lat 30 przeszło. Wiadomość
przy ulicy Trębackiej Nr 11 nowy,
—16222-3-3

Pokój

obszerny, z oddzielnym wejściem i piwnicą,
na dole, w każdym czasie do wynajęcia za
rs. 7 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Bu-
gaj pod Nr 2604 (10) u stróża
—16371-2-3

Kłoby miał do wynajęcia

4 do 5 Pokoi

z Kuchnią, z porządnym wejściem do sali,
na jednej z ulic pryncypalnych, raczy
złożyć swój adres na **Marszałkowskiej** uli-
cy w domu Nr 28, mieszkania Nr 6.
—16349-2-3

Dnia 19 Listopada r. b.

Wypadkowo Skradziony został

Zegarek złoty, kryty ankier, o 15-tu
kamieniach, Kapsel kompozycyjna, Nr w ko-
percie 22,308, Nr kapsoli tenże sam. Upa-
sa się Szanownych PP. Zegarmistrzów a
również i PP. Jubilerów, o zwrócenie uwa-
gi na pomieniony Zegarek i za okazaniem
się takowego, aby raczyli zawiadomić Wła-
ściciela domu Nr 21 (789) przy ulicy Elek-
toralnej, za nagrodą rs. 10. —16455-2-

MIESZKANIE

Kompletnie umeblowane, z 3-ch pokoi przed-
pokoju i kuchni złożone, na 1-em piętrze
od frontu, w domu Nr 2 przy **Krakowskim**
Przedmieściu jest do najęcia każdego cza-
su. Wiadomość tamże na dole mieszkania
Nr 1. —16492-1-3

Pokój z meblami

jest do wynajęcia w każdym czasie, przy u-
licy Śliskiej Nr 4 nowy, na drugim piętrze
w oficynie, mieszkania Nr 25, wiadomość na
miejscu. —16369-2-3

Każdego czasu do najęcia

DWA POKOJE

przedpokojem na 1-m piętrze, z meblami,
za cenę przystępną, przy ulicy Tamka Nr 29
nowy, 2856 hyp., pierwszy dom za Instytu-
zem Muzycznym, stróż wskaże lokal powyż-
szy. —16053-5-6

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje,

z meblami i usługą, ze wspólnym wejściem
dla kobiet. Można mieć przyległy i stół, uli-
ca Elekoralna Nr 43, mieszkania 13, 2-gie
piętro. —16229-3-3

MIESZKANIE

składające się z 2ch pokoi, jest do wynajęcia
przy ulicy Chłodnej, pod Nr. 908 (60), od
każdego czasu do Sgo. Jana 1875 za cenę
umiarkowaną. Tamże jest do sprzedania ma-
szyna do szycia szafa zasuwana w rodzaju
sklepowych, samowar duży. Wiadomość na
miejscu przy ulicy Chłodnej pod Nr. 60 a
mieszkania 1-ym. —16375-2-3

P O K O J

obszerny, od frontu, na parterze, umeblowa-
ny, dla jednej lub dwóch osób, jest do wy-
najęcia każdego czasu przy ulicy Ciepłej Nr
1107a, nowy 8, w mieszkaniu Nr 2. Tamże
jest **garderoba damska** do sprzedania,
za przystępną cenę. —16372-2-3

L O K A L

do wynajęcia zaraz z powodu wyjazdu, lub
od 1-go Stycznia do 1-go Lipca 1875 roku,
z meblami lub bez, na 1-em piętrze, 6 pokoi,
przedpokój, kuchnia i izba dla sług, góra,
piwnica, wozownia i stajnia na 4-ry konie.—
Róg Placa Aleksandrowskiego i Widok pod
Nrem 16. —16439-2-3

SKLEP

do wynajęcia od 1 Stycznia 1875 roku, przy
ulicy Nowo-Senatorskiej, w Hotelu Litew-
skim. Wiadomość w sklepie bielizny.

W dniu 16 b. m., to jest w **Peniedziałek**,
wypadkowym sposobem zaginął **Pugilares**
w którym prócz kilku rubli i biletów lote-
ryjnych znajdował się **Weksel** na Rs. 157
kop. 60, na imię **Karola Praygockiego** wysta-
wiony przez Kantor „Obczestwa”. Zastrze-
ga się aby nikt takowego nie nabywał, gdyż
o tem nastąpiło ostrzeżenie gdzie należy.
Znalazca raczy powrócić do domu Nr 24
(1026) przy ulicy Grzybowskiej, mieszkania
Nr 1, za stosowną nagrodą. —16393-2-3

Przechodząc d. 21 b. m. z **Krakowskiego**
Przedmieścia przez **Kozia**, **Miodową**, **Długą**,
Freta, na **Nowe-Miasto** została zgubiona,

BROSZKA ZŁOTA

z rubinem w środku jakoteż, emalią białą
i szafirową. Zaskawy znalazca raczy oddać
za wynagrodzeniem na róg ulicy Leszno-
i Karmelickiej na 1 szej piętro do p. Piętki.
—16510-1-1

Snka Wyżlica

kasztanowata, z białą nakrapianiem piersia-
mi i nogami, wabiąca się „**Diana**”, zginęła
w dniu 18 b. m. Upraszają się o odprawadze-
nie do kantoru **Moesa**, ulica Długa Nr 32,
za nagrodą **rubli srebr. 2**.
—16470-2-3

Na Długiej ulicy, z domu Nr 16, wybiegł

PIES

z rasy szpiców, koloru czarnego, nogi prze-
dnie na końcach białe i podszycia biały pas,
lewe oko zepsute, wabi się **Ziunka**. Kto od-
prowadzi takowe pod Nr powyższy, do mie-
szkania Nr 8, otrzyma nagrody rs. 1.
—16471-1-

Zginął

PIES PONTER

biały z żółtymi plamami. Kto przyprowa-
dzi go na ulicę Chmielną, dom Nr 18, mie-
szkanie półkownika **Frédriccha** dostanie
stosowną nagrodę. —16308-3-3

Дозволено Цензурою.